



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

05

kwietnia 2019

piątek

19:00

Wrocław, NFM, Sala Główna,
estrada w odwróceniu

Recital fortepianowy Ewy Pobłockiej

Ewa Pobłocka – fortepian

Program:

Johann Sebastian Bach (1685–1750) *Das wohltemperierte Klavier I*

Preludium i Fuga C-dur BWV 846

Preludium i Fuga c-moll BWV 847

Preludium i Fuga Cis-dur BWV 848

Preludium i Fuga cis-moll BWV 849

Preludium i Fuga D-dur BWV 850

Preludium i Fuga d-moll BWV 851

Preludium i Fuga Es-dur BWV 852

Preludium i Fuga es-moll BWV 853

Preludium i Fuga E-dur BWV 854

Preludium i Fuga e-moll BWV 855

Preludium i Fuga F-dur BWV 856

Preludium i Fuga f-moll BWV 857

Preludium i Fuga Fis-dur BWV 858

Preludium i Fuga fis-moll BWV 859

Preludium i Fuga G-dur BWV 860

Preludium i Fuga g-moll BWV 861

Preludium i Fuga As-dur BWV 862

Preludium i Fuga gis-moll BWV 863

Preludium i Fuga A-dur BWV 864

Preludium i Fuga a-moll BWV 865

Preludium i Fuga B-dur BWV 866

Preludium i Fuga b-moll BWV 867

Preludium i Fuga H-dur BWV 868

Preludium i Fuga h-moll BWV 869



J.S. Bach

OMÓWIENIE

Agata Adamczyk

Według wspomnień Friederike Streicher – jednej z uczennic Fryderyka Chopina – podczas pewnego koncertu polski pianista wykonał z pamięci czternaście preludiów i fug z *Das wohltemperierte Klavier* Johanna Sebastiana Bacha. Wzbudził tym powszechny zachwyt i podziw publiczności. Na koniec zaś miał stwierdzić: „Tego się nie zapomina nigdy”. Na słynnym DWK wyrastały kolejne pokolenia kompozytorów, od Mozarta i Beethovena, dla których zbiór ten był niemal codzienną muzyczną strawą, po twórców współczesnych. DWK jest w pewnym sensie modlitwą. Hans von Bülow nazywał niegdyś ten zbiór „Starym Testamentem”, bez którego droga muzycznej ewolucji poprowadziłaby artystów w zupełnie innym kierunku. Cykl Bacha do dziś jest bowiem ogromnie ważny nie tylko dla pianisty czy organisty, lecz także dla kompozytora i teoretyka muzyki.

Das wohltemperierte Klavier jest jedynym dziełem kantora z Lipska, które jeszcze za życia twórcy rozeszło się w licznych odpisach oraz przetrwało czasy, gdy o pozostałych kompozycjach niemalże zapomniano. Pierwszy tom Bach ukończył w 1722 r. Na karcie tytułowej znalazła się notatka: „Na pożytek i dla korzystania spragnionej wiedzy muzycznej młodzieży, jak również dla szczególnej rozrywki w tym studio już biegłych”. Według Ernsta Ludwiga Gerbera pierwszy tom DWK powstał „w miejscu, gdzie troski, znudzenie i nieobecność jakiegokolwiek instrumentu zmusiły [Bacha], by uciekł się do takiego spędzania czasu”. Być może Gerberowi wspominał o tym ojciec, który był uczniem Bacha w jego pierwszych lipskich latach. Czy zatem kompozytor ukończył swoje dzieło podczas jednej z nużących podróży w towarzystwie księcia Leopolda z Köthen? Czy może jeszcze wcześniej (jak sugeruje Christoph Wolff), gdy został zamknięty w weimarskim areszcie za „krnąbrne wymuszanie wydania zaświadczenia o swojej dymisji”? Odpowiedzi na te pytania pozostają jedynie w sferze domysłów. Do napisania drugiego tomu Bach przystąpił dopiero dwie dekady później. W ostatnich dziesięciu latach życia selekcjonował swoją twórczość, pragnąc, aby zachowało się jedynie to, co najbardziej wartościowe.

Jednym z celów, jakie postawił sobie Bach, komponując DWK, było przedstawienie możliwości wykorzystania w praktyce muzycznej systemu

wszystkich dwudziestu czterech tonacji – wcześniej rozważanych jedynie teoretycznie. Jak sugeruje tytuł – *Das wohltemperierte Klavier* – zbiór jest przeznaczony na właściwie temperowany instrument klawiszowy (w czasach Bacha klawesyn, klawikord lub organy). Określenie to wskazuje, że kompozytor był zwolennikiem nieco zmodyfikowanego systemu strojenia, który umożliwiał grę we wszystkich dwudziestu czterech tonacjach bez utraty brzmieniowych cech każdej z nich. Każda para, na którą składa się preludium i fuga, została zapisana w innej tonacji i ułożona w pochodzie chromatycznym począwszy od C-dur – c-moll, Cis-dur – cis-moll itd. Obydwa tomy mają ten sam układ.

Swoim zbiorem Bach ustanowił silne fundamenty pod rozwój harmonii. Bez wątpienia DWK stało się kamieniem milowym w historii muzyki. Niemiecki twórca wyznaczył nowy standard w dziedzinie wymagań technicznych, zasad kompozytorskich i estetycznych. Odnajdziemy go w improwizacyjnych w swoim charakterze preludiach oraz w środkach kunsztownej techniki imitacyjnej wykorzystanej w fugach. Według Alberta Schweitzera: „[...] dokonanie analizy tych utworów jest równie niemożliwe, jak opis lasu przez wyliczenie drzew i omówienie ich wyglądu. Można tylko powtarzać jedno: bierz i graj, abys sam zdołał w ten świat wniknąć”. Muzykolog słyszy w tym zbiorze Bacha radość potęgowaną z bólem, płacz i skargę, którym towarzyszy śmiech – „[...] wszystko brzmi w tym dziele, lecz w taki sposób, iż poprzez wyrażające to dźwięki przechodzi się ze świata niepokoju i widzi się rzeczywistość tak, jakby siedząc nad górskim jeziorem, oglądało się góry, lasy i chmury odbite w spokojnej i niezgłębionej toni”.

Ewa Pobłocka

Jest laureatką 10. Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (1980 r.), w którym została również uhonorowana nagrodą Polskiego Radia za najlepsze wykonanie mazurków. Zdobyła także laury w międzynarodowych konkursach pianistycznych w Vercelli (1977 r.) i Bordeaux (1979 r.). Ewa Pobłocka studiowała w gdańskiej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej pod kierunkiem Zbigniewa Śliwińskiego i Jerzego Sulikowskiego (dyplom z wyróżnieniem w 1981 r.), ukończyła także studia podyplomowe u Conrada Hansena w Hamburgu. Ponadto korzystała z konsultacji artystycznych Jadwigi Sukiennickiej, Rudolfa Kerera, Tatiany Nikołajewej i Marthy Argerich. Pianistka koncertowała niemal we wszystkich krajach Europy, a także w obu Amerykach, Chinach, Indonezji, Wietnamie, Republice Południowej Afryki, Singapurze, Korei, Japonii i Australii. Jako solistka występowała m.in. z London Symphony Orchestra, English Chamber Orchestra, Orchestra del Maggio Musicale Fiorentino, Symphonieorchester des Bayerischen Rundfunks, Tonkünstler-Orchester, New Japan Philharmonic, Polską Orkiestrą Kameralną, Sinfonią Varsovia, Orkiestrą Filharmonii Narodowej oraz Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach. Artystka chętnie wykonuje muzykę kameralną, koncertuje m.in. z Kwartetem Śląskim, kwartetem smyczkowym złożonym z członków Berliner Philharmoniker, pianistą Dang Thai Sonem oraz śpiewaczkami – Jadwigą Rappé, Olgą Pasiecznik i Ewą Podleś. Dokonała szeregu prawykonań, a także licznych premierowych nagrań utworów polskich kompozytorów współczesnych, m.in. Andrzeja Panufnika, Witolda Lutosławskiego, Pawła Szymańskiego i Pawła Mykietyna (koncerty napisane przez dwóch ostatnich twórców zostały jej zadedykowane). Współpracuje z wieloma radiofoniami europejskimi. W wielokrotnie docenianym przez krytyków dorobku fonograficznym Ewa Pobłocka ma niemal 50 płyt obejmujących repertuar solowy, kameralny oraz koncertowy od baroku do współczesności. Zostały one zrealizowane m.in. dla Polskich Nagrań „Muza”, Deutsche Grammophon, Pony Canyon, Victor JVC, Conifer Records, NIFC, CD Accord i BeArTonu. Artystka jest również cenionym pedagogiem. Prowadzi klasę fortepianu w Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy, gdzie od października 2018 r. pełni funkcję kierownika Katedry Fortepianu. Prowadziła kursy mistrzowskie m.in. w Kanadzie, Wietnamie, Japonii, Korei, Mongolii, Chinach, Irlandii, Belgii, Niemczech i Norwegii. Jest także stałym gościnnym profesorem

na Tokyo University of the Arts. Często zasiada w jury krajowych i zagranicznych konkursów pianistycznych. Za działalność artystyczną i pedagogiczną została uhonorowana m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2004 r.).



Ewa Pobłocka, fot. archiwum artystki

Organizator:

NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

